

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania J. G.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji
o ponowne ustalenie wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych ,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9
stycznia 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt III AUa 1253/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (organ rentowy) decyzją z 8 sierpnia 2017 r., znak [...], na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr [...] z 1 czerwca 2017 r., od dnia 1 października 2017 r. ponownie ustalił wysokość emerytury Policyjnej J. G. (odwołującego się). Wysokość świadczenia została ustalona na kwotę 1.262,05 zł.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 29 lipca 2021 r., VIII U 183/21 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującego przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującemu prawo do policyjnej emerytury poczynając od 1 października 2017 r. w dotychczasowej wysokości. W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołujący się przez cały okres służby zajmował się pracą ściśle techniczną i stwierdził brak podstaw do obniżenia emerytury policyjnej odwołującego się, gdyż nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 16 listopada 2022 r., III AUa 1253/21 na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny zasadności zastosowania wobec odwołującego się przepisu art. 15c ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, znowelizowanego w 2016 r. i w konsekwencji obniżenia wysokości przyznanego mu świadczenia emerytalnego. Sąd drugiej instancji przypominał, że w świetle art. 15c ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b tej ustawy i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Ponadto wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że istotą sporu było ustalenie, czy odwołujący w okresie od 1 sierpnia 1957 r. do 30 maja 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że odwołujący się w sporym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, w

sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynikał przeciwny wniosek, a mianowicie, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa określoną w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, co prawda sam fakt, że z informacji IPN wynika, iż odwołujący się w okresie od 1 sierpnia 1957 r. do 30 maja 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, nie świadczy o tym, że automatycznie spełnione zostały warunki do ponownego przeliczenia mu świadczenia. Sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający odwołanie w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest bowiem związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Sąd drugiej instancji uwzględnił, że zgromadzone w sprawie dowody wskazywały, iż odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w powołanym przepisie.

Sąd Apelacyjny wskazał, że z analizy dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, w tym akt osobowych odwołującego, akt rentowych oraz zeznań odwołującego się wynikało, iż wykonywał on zadania operacyjne Wydziału „T” SB KWMO w P., które były zadaniami niezbędnymi w działalności Służby Bezpieczeństwa. Sąd Apelacyjny poczynił dodatkowe uwagi odnośnie charakteru Biura „T”, wyjaśniając, że po zniesieniu Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego i przekazaniu jego struktury (jako Służba Bezpieczeństwa) do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych miejsce Departamentu IX KdsBP i Instytutu Techniki Operacyjnej KdsBP zajęło Biuro „T” MSW utworzone zarządzeniem nr 00238 ministra z 29 listopada 1956 r. (w skład biura wchodził również Instytut Techniki Operacyjnej, który w połowie 1958 r. przekształcony został w jeden z wydziałów). Wojewódzkimi ekspozyturami nowej jednostki stały się wydziały „T” w komendach wojewódzkich Milicji Obywatelskiej, odpowiednie struktury utworzono również na szczeblu powiatowym. Do zadań pionu „T” należały: instalacja podsłuchu telefonicznego oraz podsłuchu i podglądu w pomieszczeniach (biuro

posiadało własne warsztaty do produkcji sprzętu), dokumentacja fotograficzna i filmowa, tajne przeszukania, legalizacja operacyjna (wyrób dokumentów do celów operacyjnych) oraz radiokontrwywiad (1 grudnia 1961 r. przekazany do Departamentu II MSW). W następnym okresie Biuro „T” MSW stopniowo rozrastało się i w latach 60. stanowiło jedną z najbardziej rozbudowanych jednostek Służby Bezpieczeństwa liczącą dziewięć wydziałów. Na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr [...] ministra z 23 grudnia 1965 r. na bazie ostatniego z nich (odpowiadającego za konstrukcje sprzętu operacyjnego) utworzony został samodzielny Zakład Techniki Specjalnej MSW w charakterze instytutu badawczego wspomagającego pracę operacyjno-techniczną. W jego skład wchodziły następujące jednostki: Kierownictwo, Samodzielna Sekcja Chemii, Sekretariat Ogólny, Referat Finansowy oraz wydziały: I (koordynacji), II (elektroniki), III (techniki cyfrowej), IV (mechaniczny), V (mechaniki precyzyjnej).

Sąd drugiej instancji stwierdził, że odwołujący się pracę w strukturach SB podjął jeszcze w latach 50. Zważywszy na fakt, że jego starszy brat, porucznik, już wcześniej pełnił służbę w Urzędzie ds. Bezpieczeństwa Publicznego jako oficer operacyjny, odwołujący bez wątpienia miał świadomość co do tego, jakie były cele i zadania tej formacji oraz jej metody działania. Sąd Apelacyjny uznał za błędne ustalenia Sądu pierwszej instancji, jakoby odwołujący się nie wykonywał pracy operacyjnej tylko pracował wyłącznie w laboratorium. Odwołujący się wykonywał także pracę operacyjną, co potwierdzał szereg powołanych w uzasadnieniu wyroku opinii i rozkazów personalnych. Z zapisów tych wynikało również, że odwołujący się był funkcjonariuszem ideowym i zaangażowanym w prace partyjną, nagradzanym również z tego tytułu. Z wniosku personalnego z dnia 29 kwietnia 1982 r. wynikało, że osobiście uczestniczył w zadaniach wymagających dużej wiedzy i doświadczenia operacyjnego oraz w specjalnych zadaniach służbowych. Brał udział w zadaniach z dziedziny fotografii operacyjnej i w zakresie wykorzystywania PDF, a więc Podglądu Dokumentowanego Fotograficznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie była to wyłącznie praca *stricte* techniczna, w ciemni fotograficznej, jak to starał się wykazać odwołujący.

Dlatego Sąd drugiej instancji ocenił, że odwołujący się w okresie od 1 sierpnia 1957 r. do 30 maja 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o

której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W konsekwencji trafna była zaskarżona decyzja, na mocy której zastosowano wobec odwołującego się normę z art. 15c ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył odwołujący się zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarżący podniósł, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jak również skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, czy uzasadnionym było obniżenie świadczenia emerytalnego odwołującemu się, a którego to podstaw organ upatrywał w zastosowaniu art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Zastosowanie powyżej wskazanych przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, było wynikiem z kolei zastosowania art. 13b u.z.e., w świetle treści którego ustawodawca wskazał, iż za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 roku w cywilnych i wojskowych instytucjach oraz formacjach w tym przepisie wymienionych. Z uwagi na okoliczność, iż ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym przywołuje szereg pojęć, bez wyjaśnienia ich znaczenia, a ponad to brak jest jakiegokolwiek odwołania do innych aktów prawnych, których przepisy pozwoliłyby wyjaśnić szereg wątpliwości interpretacyjnych - Sąd Najwyższy na mocy uchwały z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 wskazał na swego rodzaju „wytyczne”, przez pryzmat których sądy powszechne powinny dokonywać interpretacji art. 13b, a dalej oceny charakteru służby funkcjonariuszy służb mundurowych. Sąd Najwyższy wyraźnie zaakcentował, że niemożliwym jest dokonanie oceny zasadności obniżenia przedmiotowego świadczenia (a tym samym zastosowania art. 13b) - bez uprzedniej wnikliwej analizy czynności, jakie osoba pełniąca służbę podejmowała w ramach okresu spornego. Z powyższego jednoznacznie należy wywodzić, iż niemożliwym i krzywdzącym zarazem jest dokonywanie przez sąd powszechny wykładni literalnej, na mocy której, sam fakt pełnienia służby w ramach jednostki

organizacyjnej strukturalnie przynależącej do Służby Bezpieczeństwa - miałby świadczyć o wspieraniu totalitarnego systemu.

Zdaniem skarżącego zasadność niniejszej skargi kasacyjnej sprowadza się niewątpliwie do tego, że Sąd Apelacyjny - pozostając w oczywistej sprzeczności ze stanowiskiem wyrażonym w powyżej przywołanej uchwale - dokonał literalnej wykładni art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Sąd drugiej instancji nie dokonał weryfikacji czynności podejmowanych w ramach pełnionej służby przez skarżącego, a jedynie określając przynależność strukturalną funkcjonariusza do konkretnej jednostki - uznał, iż pełnił on służbę na rzecz totalitarnego systemu.

Skarżący ocenił jako odosobniony sposób interpretacji wskazanego art. 13b zastosowany przez Sąd Apelacyjny w świetle ugruntowanego orzecznictwa sądów powszechnych, a na kanwie stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. - jako nieaktualny. Na skutek zastosowania przez Sąd Apelacyjny wykładni literalnej - Sąd ten całkowicie pominął szereg okoliczności, które z kolei zostały silnie zaakcentowane w przywołanej uchwale przez Sąd Najwyższy.

Skarżący wskazał, że Sąd drugiej instancji pominął fakt, iż zakres czynności, jakie wykonywał odwołujący nie może być utożsamiany z zakresem czynności operacyjno-technicznych, a ich celem co istotne na kanwie przywołanej uchwały - nie było wsparcie totalitarnego systemu.

Skarżący podniósł ponadto, że wobec licznych sporów interpretacyjnych takich pojęć jak „czynności operacyjno - techniczne”, „służba”, „na rzecz”, czy też wreszcie - „służba na rzecz państwa totalitarnego” - niniejsza skarga pozostaje w pełni uzasadniona również przez wzgląd na treść art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy przypomina, że jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem

zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1), obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym

bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr

490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, ograniczył się do argumentacji mającej wykazać, że Sąd Apelacyjny nie zastosował się do treści uchwały z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, co w sprawie nie miało miejsca, ponieważ Sąd Apelacyjny powołał się na jej treść w kwestii obniżania emerytur policyjnych. Natomiast Sąd Apelacyjny w szczegółowym uzasadnieniu odmiennie niż Sąd pierwszej instancji ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i stwierdził, że od 1 sierpnia 1957 r. do 30 maja 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Skarżący w uzasadnieniu wniosku zmierza natomiast do podważania ustaleń faktycznych i ich oceny poczynionej przez Sąd drugiej instancji.

Skarżący nie wykazał zatem, że Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia prawa ani że zaskarżony wyrok był oczywiście wadliwy, ponieważ zarzuty ograniczały się ostatecznie do kontestowania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku oraz oceny dowodów. Skoro zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego 24 maja 2023 r., I USK 105/22, LEX nr 3563455).

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przytoczonym między innymi w postanowieniu z 10 października 2023 r., III USK 348/22 (odmawiającym przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu niewykazania przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych), oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów

faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522, LEX nr 523522; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, LEX nr 1620487; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Wymagań tych skarżący nie spełnił wskazując jedynie, że „wobec licznych sporów interpretacyjnych takich pojęć jak „czynności operacyjno - techniczne”, „służba”, „na rzecz”, czy też wreszcie - „służba na rzecz państwa totalitarnego” - niniejsza skarga pozostaje w pełni uzasadniona również przez wzgląd na treść art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.”.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że Sąd Najwyższy po wspomnianej uchwale III UZP 1/20 w kolejnych wypowiedziach orzeczniczych odnosił się do problematyki uznania charakteru służby na rzecz totalitarnego państwa. Tytułem

przykładu można powołać wyrok z 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 (LEX nr 3602783), w którym przyjęto, że skoro art. 13b ust. 1 ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to można przyjąć, że istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach - tak też w uchwale Sądu Najwyższego III UZP 1/20, pkt 60), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym. Nie jest więc tak, że to na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, to ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego. Tak też przyjął Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 1/20, w której stwierdził, że razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym wypadku, co też miało miejsce w niniejszym postępowaniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]